

Rodziny ofiar dronów kontra USA

25 lutego 2012

W zeszłym miesiącu prezydent USA, Barack Obama, odrzucił oskarżenia jakoby wykorzystywanie dronów przynosiło więcej szkody niż pożytku. Tymczasem rodziny pakistańskich ofiar nalotów bezzałogowych samolotów proszą ONZ o interwencję w tej sprawie.

Doniesienie na amerykańskie akcje dostarczyła w imieniu rodzin zabitych cywilów brytyjska charytatywna organizacja prawnicza Reprieve. Rodziny zabitych zwróciły się o pomoc do organizacji, by wsparła ich starania wywarcia presji na USA, aby te zaprzestały używania dronów w ich kraju. Mają oni nadzieję na zakończenie serii krwawych ataków amerykańskich bezzałogowców. Do tej pory w wyniku ostrzału z dronów życie straciło 775 cywilów.

Na tragiczny bilans tych ataków w swym raporcie zwróciło uwagę Biuro Dziennikarzy Śledczych, które próbowało interweniować u władz Stanów Zjednoczonych. Jednak przedstawiciele rządu stwierdzili, że ataki dronów są niezbędne dla powodzenia „wojny z terroryzmem”.

W zeszłym miesiącu podczas wideokonferencji prezydent Obama powiedział, że wykorzystanie dronów jest niezbędne w wojnie z terroryzmem, jeśli chce uniknąć się wysyłania wojsk lądowych. Poszkodowani Pakistańczycy twierdzą, że naloty dronów, w których giną cywile, naruszają ich podstawowe prawa.

18 Pakistańczyków, którzy podpisali się pod skargą twierdzi, że nie ma wiarygodnej podstawy prawnej dla nalotów dronów na terytorium Pakistanu, ponieważ kraj ten nie znajduje się w stanie wojny z USA. Jak do tej pory ONZ nie odpowiedziało publicznie na złożoną skargę. Ministerstwo Obrony USA zamierza wydać 23 miliardy dolarów na rozszerzenie programu

wykorzystania dronów.

Źródło: [Autonom](#)